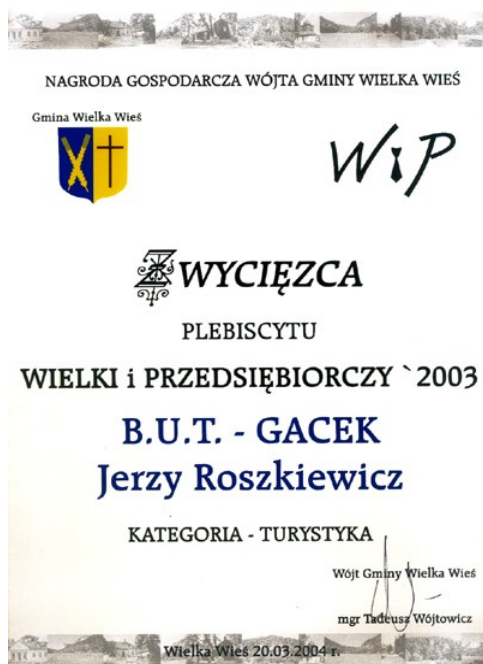


NAJLEPSI PRZEDSIĘBIORCY

WiP



Nagroda Gospodarcza Wójta Gminy Wielka Wieś

Po raz pierwszy w gminie Wielka Wieś zorganizowano konkurs na najlepszych przedsiębiorców pt. "Wielki i przedsiębiorczy". W sobotę, w Szycach uroczyste zostały im wręczone symboliczne nagrody.

Jak poinformował wójt Tadeusz Wójtowicz, wśród 30 firm do których zostały wysłane ankiety, do konkursu zgłosiło się 12 przedsiębiorstw. Kapituła w składzie: Krzysztof Deszyński - wicemarszałek województwa małopolskiego, Ryszard Półtorak - wicewojewoda, Jacek Krupa - starosta krakowski, Kazimierz Czekał - prezes Jurajskiej Izby Gospodarczej i Jan Czesak - prezes Krakowskiego Banku Spółdzielczego, pod uwagę brała m.in. wynik finansowy firmy, dotychczasowe i planowane inwestycje, sposób promowania firmy i działalność charytatywną.

Firmy oceniane były w trzech branżach i dwóch kategoriach zatrudnieniowych: do 10 i powyżej 10 pracowników. W kategorii "usługi" dla firm z wyższą liczbą pracowników (dla mniejszej nagrody nie przyznano) kapituła najwyżej oceniła Firmę Handlowo-Usługową "Witek". Za działalność dobroczynną jej właścicielka otrzymała także, podobnie jak Józef Kruk, prowadzący firmę usługową w Modlniczce, nagrodę specjalną "Wielkie Serce".

W kategorii "turystyka", komisja konkursowa nagrodę przyznała Ziyadowi Raoofowi, właścicielowi dworu w Tomaszowicach, gdzie znajduje się kompleks hotelowo-konferencyjny, oraz w kategorii mniejszych firm Jerzemu Roszkiewiczowi, prowadzącemu Biuro Usług Turystycznych "Gacek". W kategorii "produkcja-handel" na równi oceniono dwie firmy, zatrudniające powyżej 10 osób: Firmę ADOZ "Wytwórnia Wędlin" Zofii Kwiecień oraz Firmę Produkcyjno-Handlową "Piast" Janusza Kołodziejczyka.

Kapituła wyróżniła właścicieli firm: Beatę Cader (Zakład Piekarniczo-Cukierniczy), Bożenę Maderak (Biuro Usług dla Dzieci i Młodzieży "Bum"), Krzysztofa Rosę ("Rosa"), Stanisława Sieńkę ("Luskar 1"), Danutę Smagałę ("Auto'Fart") i Stefana Stochalskiego ("Cukiernia Stefan Stochalski").

Nagrodzeni dziękując władzom gminy za sprzyjanie rozwojowi gospodarki, mówili o trudnych czasach dla przedsiębiorców i obawach związanych z funkcjonowaniem ich firm po wstąpieniu Polski do Unii Europejskiej.

Kazimierz Czekał, gratulując samorządowi starań o dobre kontakty z przedsiębiorcami, mówił o trudnych zawsze początkach. - Jestem przekonany, że w przyszłym roku chętnych ubiegających się tytuł będzie znacznie więcej - powiedział. W powiecie krakowskim takie formy symbolicznego nagradzania przedsiębiorców (także osób zasłużonych w innych dziedzinach życia społecznego) organizowane są w Skawinie, Zabierzowie i Zielonkach. - Wielka Wieś dołącza do gmin, które dbają o rozwój gospodarczy i zdobywa szczególne miejsce na mapie powiatu krakowskiego - mówił starosta Krupa i proponował, by wzorem skawińskich i zabierzowskich przedsiębiorców organizować szkolenia, podczas których m.in. poznają warunki, w jakich funkcjonować będą po 1 maja, a także dowiedzą się, jak pozyskiwać dotacje z różnych programów przeznaczonych na rozwój małych i średnich przedsiębiorstw. - Rolą powiatu jest łagodzenie skutków bezrobocia, jednak okazuje się, że znacznie większe efekty przynosi inwestycja w pracodawcę, tworzącego stałe miejsca pracy, niż w bezrobotnego, który otrzymując zasiłek, nadal pozostaje bez pracy - dodał Jacek Krupa. Natomiast wójt gminy poinformował, że przedsiębiorcy niebawem odczują także wymierne korzyści przychylności władz samorządowych, bo przygotowany jest projekt uchwały w sprawie ulg dla rozwijających się zakładów pracy, np. tworzących nowe miejsca pracy.



Tekst i fot.: (EKT)

Dziennik Polski 22.03.2004